

# SAGITTARIUS

Stefan Ekner

Jest koniec listopada 1998 roku. Siarczysty mróz. Woda wydaje się gęstsza. Bruzda kilwateru jakby z trudem wtapia się z powrotem w poszarpaną falami ołowianą płytę. Wysoką sterówkę przysłania od tyłu dakronowa opończa. Choć trochę chroni od lodowatych podmuchów przeszywających do szpiku kości... Jak ptak zbyt późno odlatujący do ciepłych krajów,  
**SAGITTARIUS** wychodzi w swój dziewiczy rejs.



wiatru większość łódek potrafi żeglować bardzo efektywnie. Przy silnych wiatrach przewaga Solinga dochodzi nawet do piętnastu stopni. Dlatego też, jako nowicjusz, miałem bardzo duże problemy z oceną odległości do górnej boi. Robiłem zwroty, by wejść na znak, po czym okazywało się, że myliłem się nawet o dwieście metrów.

Dodatkowy kłopot sprawia fakt, że w przypadku Solinga i wyrównanego poziomu żeglarzy, do górnej boi flotyła dociera w formie wachlarza. Każda łódka jest w kryciu. Nie ma mowy o złapaniu przeciwnika na błędzie „prawy-lewy”. Po prostu nie ma możliwości wykonania zwrotu. Podobnie jest na starcie. Jeżeli wyrusza się na trasę wyścigu z pozycji skrajnej - spod boi lub spod statku komisji - jest szansa na uzyskanie pewnej swobody. Jednak w przypadku, gdy startujemy spod komisji i przełożymy się na lewy hals, nasz jacht jest całkowicie zamknięty przez grupę przeciwników - i musimy żeglować tak długo, jak pozostali. Wyjątkiem jest przypadek, gdy uda się wyprzedzić rywali o długość łódki - wówczas można wybrać stronę.

Soling broni się sam. Nawet przy najsilniejszych wiatrach i przy najostrzejszych kursach. Jest tak zrównoważony, że pracy sterem w ogóle się nie czuje. Jeżeli zaś sternik miałby zamiar przewrócić jacht, on mu na to nie pozwoli - nie bacząc na poczynania załogi, szybko i stanowczo Soling wystrzy do wiatru.

## SOLING

Długość po pokładzie	8,19 m
Szerokość całkowita	1,90 m
Zanurzenie	1,25 m
Wolna burta	0,51 m
Ciężar kadłuba	377 kg
Długość linii wodnej	6,33 m
Szerokość linii wodnej	1,62 m
Zanurzenie z mieczem	1,30 m
Wysokość całkowita	10,70 m
Ciężar całkowity	571 kg
Wyporność	1400 kg
Pow. ożagl. (grot i fok)	23,3 m <sup>2</sup>
Pow. spinakera	13,3 m <sup>2</sup>



Fot. Marek Stodownik



Fot. Marek Stodownik

Regulacja naciągu want - z prawej strony górnego zdjęcia. Reszta to także żeglarski kosmos

## O Solingu mówią:

### Jochen Schumann, Niemcy

Dla mnie Soling to królewska klasa. Żeglowałem na Finnie, zdobyłem na nim złoty medal na Igrzyskach olimpijskich, ale zawsze uważałem, że ukoronowaniem kariery jest właśnie Soling. Ta łódka nie wybacza błędów, wymaga ogromnej sprawności fizycznej, a przy tym jak chyba żadna inna wymusza wręcz perfekcyjne zgranie załogi. Żeglowałem wiele na innych jachtach, ale na Solingu zawsze najchętniej. Jest to jacht szybki, uniwersalny i piękny, wymagający dużego kunsztu żeglarskiego i dużego doświadczenia.

### Roy Heiner, Holandia

Soling ma w sobie coś niepowtarzalnego, to niezwykła łódka i bardzo chętnie na niej pływam. Oczywiście, motywują mnie sukcesy w tej klasie, ale z pewnością ma ona także dużo wewnętrznej piękna. Myślę, że będzie ona powoli ewoluować w kierunku konkurencji match-racingowej. Jako konstrukcja trzyosobowa nie ma w tej chwili konkurencji wśród regatowych klas na tym poziomie.



Fot. Marek Stodownik



Fot. Marek Stodownik



Jeść nie umierać

Nagrzewnice chodzą pełną parą. W środku jest ciepło, sucho i przytulnie. Wnętrze jachtu pozwala na chwilę zapomnieć, że tam na zewnątrz jest kilkanaście stopni mrozu, a oddalające się domy będą niedługo pachniały świerkowymi drzewkami.

## Wyposażenie „bytowe” i nautyczne

Wrażenie ciepła potęgują miękkie, granatowe poduchy na kanapie przy ogromnym stole w salonie. Może tu zasiąść 12 osób. Do tego pięć kabin i tyleż łazienek z prysznicami mieści w kadłubie *SAGITTARIUS*. Zbiornik na wodę o pojemności 5000 litrów i odsalarka, z której resztą korzysta się bardzo rzadko, zapewnia praktycznie nieograniczoną ilość słodkiej wody.

Wydzielony kambuz wyposażony jest oczywiście w kuchnię z piekarnikiem, lodówkę, zamrażarkę i zmywarkę. Pod pokładem znajdziemy także pralkę i suszarkę, aż strach zapytać o żelazko. A nuż jest... Amatorzy nurkowania mają do dyspozycji sprężarkę do ładowania butli.



Sterówka daje prowadzącemu rzadko spotykany komfort

W nawigacyjnej DGPS, radar, Inmarsat, Navtex, elektroniczne mapy i komputer pokładowy.

## Napęd i zasilanie

Wyciszona maszynownia kryje w sobie dwa potężne cielska wysokoprężnych silników z turbodoładowaniem. Pomieszczenie wyposażono w system zdolny do stłumienia

ewentualnego pożaru rozprężającym się dwutlenkiem węgla. Dwie niezależne jednostki napędowe, to system powszechnie stosowany na większych jednostkach. Zmniejsza prawdopodobieństwo pozostania „bez maszyny”. Zastosowanie układu przeciwbieżnych śrub, niezależne sterowanie prędkością obrotową i kierunkiem obrotów wałów ułatwia manewrowanie, co ma



Łazienka niczym w „Hiltonie”

ogromne znaczenie - zwłaszcza w ciasnych portach.

Generator prądu o mocy 8,6 kW i napięciu znamionowym 380 V zapewnia dodatni bilans energetyczny. 220-voltowa instalacja pozwala na korzystanie ze zwykłych „lądowych” urządzeń: video, CD, telefonu, faxu, suszarki do włosów czy elektrycznej golarki. Napięcie w sieci „jachtowej” wynosi oczywiście 24 V.

## Konstrukcja

Patrząc na wykończone egzotycznym drewnem wnętrze ani przez myśl nam nie przejdzie, że kadłub jachtu to aluminiowa skorupa. Kadłub o przekrojach prostokreślnych ma płaskie dno o grubości 8 mm; obłó i burty wykonane są z 7-milime-

trowej blachy. Pokład kryty teakową makiętą wykonany jest z aluminiowej blachy o grubości 5 mm. Z takiej samej blachy wykonana jest pokładówka. System ażurowych wręg i wzdłużników usztywnia całość.

Długi, niezbyt głęboki, skrzyniowy balast zapewnia dostateczną stateczność poprzeczną i wraz ze skegiem, który osłania ster, mają dodatni wpływ na stateczność kursową, tak pożądana w jednostkach turystycznych. Jacht, rzecz jasna, wyposażony jest w autopilota.

## Żagle i takielunek

Ożaglowanie typu kecz pozwala obniżyć środek ożaglowania. „Rozpisanie” ponad 200-metrowej powierzchni na dwa sztaksle, grotu i bezanu ułatwia obsługę żagli. 60-metrowy grot od tego sezonu będzie rolowany w bomie. Pomimo zastosowania systemu zwanego *lazyjack* (system lin biegnących z masztu do bomu, otaczających żagiel jak zwisające gałęzie), który zdecydowanie ułatwia pracę, klarowanie grotu było uciążliwe ze względu na wysoko zamocowany nad pokładem bom. Nie ułatwiały tego także rozkładane stopnie na pięcie masztu.

## Szlachetny eklektyzm

Smukły, nieco kanciasty kadłub, ładny klipowy dziób, teak na pokładzie, aluminiowe maszty, sztaksle na rolerach, rolowany w maszcie bezan, elektrycznie napędzane kabestany i windy kotwiczne... To właśnie cały *SAGITTARIUS* - urzeczywistniona idea szlachetnego eklektyzmu - tradycyjne żagle i najnowsze zdobycze techniki w pogoni za znikającymi, gdzieś na styku morza i nieba, marzeniami.

Fot. z aren. R.P Investment



Przytulna kabina dziobowa...



Wszechobecna elektronika...

### **SAGITTARIUS**

długość	20 5 m
szerokość	5 5 m
zanurzenie	2 m
wyporność	32 t
powierzchnia żagli	220 m <sup>2</sup>
silnik	2x 106 KM